Image not found or type unknown

Lekarze nie mogą zostać sklonowani

Naczelna Rada Lekarska popiera działania protestujących medyków. Lekarzom rekomenduje ograniczenie zaangażowania zawodowego do poziomu, który nie będzie przekraczał granic bezpieczeństwa, a do władz apeluje o zapewnienie bezpiecznych i godnych warunków wykonywania zawodu.

W piątek podczas konferencji w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej w Warszawie z dziennikarzami spotkali się liderzy Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego Pracowników Ochrony Zdrowia.
– Naczelna Rada Lekarska przyjęła dzisiaj apel do lekarzy i lekarzy dentystów, w którym jednoznacznie popiera działania protestujących. Uważa, że jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych i bezpieczeństwo pacjentów zależą w dużej mierze od siły, koncentracji, staranności w działaniu lekarza i lekarza dentysty – mówił **Artur Drobniak**, wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej, a jednocześnie jeden z liderów Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego Pracowników Ochrony Zdrowia.

Organizm ma ograniczenia

Dr Artur Drobniak dodał, że wydolność organizmu lekarza i lekarza dentysty, tak jak każdego człowieka, ma ograniczenia anatomiczne i nie należy ich przekraczać. – Wskutek ciągłej pracy zawodowej w wymiarze przekraczającym 48 godzin w tygodniu, prowadzić może do utraty zdrowia, zmniejszenia koncentracji, a także zwiększenia ryzyka wystąpienia zdarzeń niepożądanych. Dlatego **Naczelna Rada Lekarska** rekomenduje lekarzom i lekarzom dentystom ograniczenie wymiaru zaangażowania zawodowego do poziomu, który nie będzie przekraczał granic bezpieczeństwa zarówno dla siebie, jak i dla pacjenta – powiedział.
Zdaniem NRL przepracowany i przemęczony lekarz czy lekarz dentysta nie jest rozwiązaniem problemów systemu ochrony zdrowia. „Przemęczony lekarz, lekarz dentysta może nie sprostać obowiązkowi działania z zapewnieniem bezpieczeństwa pacjentów, jak i jego własnego. Dlatego oczekujemy od rządzących podjęcia działań zapewniających taki poziom finansowania systemu ochrony zdrowia, który zabezpieczając potrzeby zdrowotne obywateli będzie umożliwiał pracodawcom zapewnienie godnych warunków pracy i płacy lekarzom i lekarzom dentystom pracującym w bezpiecznym dla pacjentów oraz ich samych wymiarze czasu pracy.

Na proteście cierpią pacjenci

W trakcie konferencji członek Prezydium NRL **Michał Bulsa** wytknął resortowi zdrowia, że nie rozmawia z protestującymi medykami. – 14 października Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej przypomniała ministrowi zdrowia, jakie są jego obowiązki. To on bezpośrednio odpowiada za to, co w systemie ochrony nie gra i za wszystkie bolączki. To, co się aktualnie dzieje, brak realnego dialogu z protestującymi, powoduje tylko i wyłącznie jedno: ucierpią na tym pacjenci. Brak woli

ministra będzie powodował to, że na ministrze i rządzie będzie spoczywała odpowiedzialność za brak dostępu do świadczeń i brak medyków. Panie ministrze, czas na realne działania – zaapelował do ministra **Adama Niedzielskiego**.
Członek Naczelnej Rady Lekarskiej **Tomasz Imiela**, który brał udział w negocjacjach z wiceministrem zdrowia **Piotrem Bromberem**, zwrócił uwagę na to, że szef resortu zdrowia nie chce rozmawiać z protestującymi medykami, bo skupił się na dyskusjach z przedstawicielami Trójstronnego Zespołu do spraw Ochrony Zdrowia. – Cały czas jesteśmy gotowi do rozmów, ale nie w Zespole Trójstronnym, bo nie ma w nim reprezentantów lekarzy i innych zawodów medycznych. Jeszcze raz apelujemy o powrót do rozmów, ale z komitetem protestacyjno-strajkowym – powiedział dr Tomasz Imiela.

Medyków nie będzie więcej

W podjętym w piątek apelu Naczelna Rada Lekarska oczekuje od rządzących zapewnienia lekarzom i lekarzom dentystom bezpiecznych i godnych warunków wykonywania zawodu, bez utraty możliwości ustawicznego doskonalenia zawodowego, a także z zachowaniem czasu na życie rodzinne i niezbędną regenerację sił. „Oczekujemy od rządzących podjęcia działań zapewniających taki poziom finansowania systemu ochrony zdrowia, który zabezpieczając potrzeby zdrowotne obywateli będzie umożliwiał pracodawcom zapewnienie godnych warunków pracy i płacy lekarzom i lekarzom dentystom pracującym w bezpiecznym dla pacjentów oraz ich samych wymiarze czasu pracy” – wskazano w dokumencie.
– Lekarze nie mogą zostać sklonowani, medyków nie będzie więcej. Jeżeli nie siądziemy do rozmów i nie zaczniemy realnie rozwiązywać problemów, nie jesteśmy w stanie tak zreformować systemu, by polski obywatel był z niego zadowolony – podsumował dr Michał Bulsa.

link do artykułu: https://gazetalekarska.pl/?p=64584
źródło: gazetalekarska.pl